

Sygn. akt II K 784/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 grudnia 2015 r.

**Sąd Rejonowy w Legionowie w II Wydziale Karnym**

**w składzie:**

**Przewodniczący: S.S.R. Grzegorz Woźniak**

**Protokolant: Maciej Błaszczyk**

**przy udziale Prokuratora Piotra Barczewskiego**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 02.10. i 07.12.2015 r. sprawy przeciwko

A. K. urodz. (...)

w W.

syna W. i M. z d. M.

oskarżonego o to, że: w dniu 5 września 2014 r. w L., woj. (...) działając z góry powziętym zamiarem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził (...) Bank S.A. z/s w W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 16.875 zł, poprzez wprowadzenie go w błąd co do zamiaru wywiązania się z warunków umowy kredytowej o nr (...) z dnia 1 września 2011 r. na zakup pojazdu marki R. (...) o nr rej. (...), w ten sposób, że pomimo zobowiązania wynikającego z przedmiotowej umowy nie dokonał spłaty rat kredytowych oraz sprzedał zakupiony pojazd, czym działał na szkodę ww. pokrzywdzonego,

tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k.

**orzeka**

I. Uznaje oskarżonego A. K. za winnego popełnienia zarzucanego mu w akcie oskarżenia czynu, stanowiącego przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. i za to na mocy powołanego przepisu wymierza mu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności.

II. Na mocy art. 46 § 1 k.k. zobowiązuje oskarżonego do częściowego naprawienia szkody na rzecz (...) Bank S.A. z siedzibą w W., poprzez uiszczenie kwoty 3.000 (trzech tysięcy) złotych.

III. Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 ust. 1 Ustawy o opłatach w sprawach karnych zwalnia oskarżonego z obowiązku zwrotu kosztów sądowych i przejmuje jej na rzecz Skarbu Państwa.

Sygn. akt II K 784/14

## UZASADNIENIE WYROKU

**z dnia 7 grudnia 2015 r.**

Sąd, na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego podczas rozprawy głównej, ustalił następujący stan faktyczny:

Oskarżony A. K. postanowił w sierpniu 2011 r. uzyskać korzyść majątkową, poprzez doprowadzenie I. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. W dniu 31 sierpnia 2011 r. oskarżony złożył w I. wniosek o refinansowanie kosztów zakupu samochodu marki R. (...) w kwocie 16.875 złotych. Oskarżony miał otrzymać po zawarciu tej umowy kwotę 13.500 złotych na zakup samochodu marki R. od swojej żony I. K., zobowiązał się do spłaty kredytu w kwocie 16.875 złotych. Strony uzgodniły, że spłata nastąpi w 60 ratach miesięcznych, kredyt był oprocentowany w wysokości 19,45 % rocznie. Oskarżony oświadczył, że osiąga dochody miesięczne netto w wysokości 6.500 złotych i nie zalega ze składkami ZUS. W dniu 5 września 2011 r. oskarżony zawarł umowę z (...) Bank S.A. z siedzibą w W. nr (...), zgodnie z którą Bank udzielił mu kredytu na zakup samochodu marki R. (...), oskarżony otrzymał kwotę 13.500 złotych i zobowiązał się spłacić kredyt w wyznaczonych 60 ratach miesięcznych, przy oprocentowaniu kredytu w wysokości 19,45 % w stosunku rocznym. Jednocześnie strony uzgodniły, że samochód nabyty przez oskarżonego zostanie przewłaszczony na rzecz Banku w 49/100 części, do czasu spłaty kredytu. Bank zastrzegł, a oskarżony zgodził się na to, że oskarżony nie mógł rozporządzić swoim udziałem we własności samochodu.

Dowód:

- zeznania S. S. (k.55-56,152-153),
- wniosek kredytowy (k.11),
- umowa (k.15-17),
- umowa przewłaszczenia (k.19-20).

Oskarżony spłacił dwie pierwsze raty kredytu, tj. kwotę 908 złotych, Bank wypowiedział umowę kredytu i wezwał go do wydania przedmiotu zabezpieczającego wykonanie umowy, czyli samochodu R. (...). Oskarżony nie wykonał tego obowiązku, nie podjął z Bankiem negocjacji odnośnie spłaty kredytu. Bank uzyskał tytuł wykonawczy i dochodził zaspokojenia roszczeń poprzez Komornika, egzekucja była całkowicie bezskuteczna. Oskarżony w dniu 16.10.2013 r. zbył ten samochód M. W., za kwotę 3.000 złotych. Samochód ten był sprzedany kolejnym osobom, kolejny nabywca Z. Z. zdecydował się wystąpić o zwolnienie samochodu z zabezpieczenia na rzecz Banku. I. wyraził na to zgodę, samochód został wyceniony przez rzeczoznawcę na kwotę 3.400 złotych. Z. Z. zapłacił tą kwotę i nabył własność przedmiotowego pojazdu, wpłata została zaliczona na poczet zadłużenia oskarżonego. Na dzień 15.10.2015 r. zadłużenie oskarżonego wobec I. wynosiło łącznie 25.752,76 zł, z czego należność główna wynosiła 16.579,66 zł, z pozostała kwota to odsetki i koszty dodatkowe.

Dowód:

- zeznania S. S. (k.55-56,152-153),
- zeznania M. W. (k.89,124),
- umowa (k.15-17),
- umowa przewłaszczenia (k.19-20),
- pismo I. (k.131).

Oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu w trakcie pierwszego przesłuchania i odmówił złożenia wyjaśnień (k.101). Nie skorzystał z możliwości złożenia wyjaśnień na rozprawie, gdyż nie stawił się na jej trzech terminach (zawiadomienia z k.122,128,137).

Oświadczenie procesowe oskarżonego nie zasługuje na wiarę, gdyż jest sprzeczne z zeznaniami S. S. (k.55-56,152-153), M. W. (k.89,124), wnioskiem kredytowym (k.11), umową (k.15-17) i umową przewłaszczenia (k.19-20). Oskarżony

zawarł umowę kredytową, wiedział jakie są jej warunki i jego obowiązki, ponadto podał, że osiągał dochody w kwocie 6.500 złotych miesięcznie, co przy wysokości raty w wysokości 450,51 złotych (k.25) umożliwiałyby mu spłatę kredytu.

S. S. zeznała w postępowaniu przygotowawczym (k.55-56), że w dniu 31 sierpnia 2011 r. oskarżony złożył wniosek o udzielenie kredytu na refinansowanie zakupu samochodu marki R. na kwotę 16.875 zł. Oskarżony zgodnie z umową przeniósł współwłasność tego samochodu na rzecz Banku w części 49/100, następnie spłacił dwie raty kredytu i zaprzestał dalszej obsługi zadłużenia. Bank dochodził swych należności przez Komornika, egzekucja okazała się bezskuteczna. Okazało się, że oskarżony zbył przedmiotowy samochód na rzecz ustalonej osoby, samochód został sprzedany kolejnym osobom, piąty jego nabywca stwierdził, że chciał zwolnić samochód z zabezpieczenia na rzecz Banku, zapłacił jego wartość w kwocie 3.400 złotych. Zadłużenie oskarżonego wciąż narastało, na dzień 11.02.2014 r. przekroczyło kwotę 25.000 złotych. Podczas rozprawy zeznała (k.152-153), iż oskarżony zawarł zobowiązanie finansowe dotyczące zakup samochodu. Przy ubieganiu się o kredyt podał, że zarabiał około 6.000 złotych miesięcznie, co wystarczało do spłaty kredytu. Oskarżony spłacił dwie lub trzy raty, reszta nie była spłacona. Bank dowiedział się o sprzedaży przedmiotowego pojazdu, kolejny nabywca zgodził się wykupić ten samochód.

Zeznania te zasługują na wiarę, gdyż są logiczne, rzeczowe i znajdują potwierdzenie w wyjaśnieniach oskarżonego oraz dokumentacji kredytowej (k.11,15-17,19-20). Świadek jest osobą obcą dla oskarżonego, nie miała żadnych powodów, by podawać nieprawdziwe okoliczności.

M. W. zeznał w postępowaniu przygotowawczym (k.89), iż kupił samochód marki R. od A. K., umowa ta miała zabezpieczać pożyczkę kwoty 3.000 złotych. A. K. miał oddać mu tą kwotę pieniędzy w okresie miesiąca, ale nie wywiązał się z zobowiązania. Nabywca samochodu po trzech miesiącach od pożyczania pieniędzy A. K., gdy okazało się, że oskarżony zmienił numer telefonu i nie było z nim kontaktu, sprzedał ten samochód innej osobie. Podczas rozprawy zeznał (k.124), że kupił samochód od oskarżonego, ale z zamiarem zwrotu go po spłaceniu pożyczki, którą udzielił oskarżonemu. Kontakt z oskarżonym urwał się, pożyczkodawca sprzedał samochód innej osobie. Oskarżony nie informował go, że samochód był wzięty na kredyt, zapewniał, że wykreśli Bank z dowodu.

Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka, gdyż są logiczne i rzeczowe oraz znajdują potwierdzenie w zeznaniach S. S., a także umowach (k.35,66).

Zgromadzony materiał dowodowy w postaci dokumentów wymienionych na k. 153 został sporządzony przez powołane do tego osoby, poszczególne dokumenty były sporządzone obiektywnie i nie zachodzą wątpliwości odnośnie ich autentyczności.

Ustalony stan faktyczny tworzy spójną, logiczną całość, poszczególne wiarygodne dowody wzajemnie się uzupełniają i potwierdzają. Na podstawie tego stanu faktycznego wina i okoliczności popełnienia przestępstwa przypisanego oskarżonemu nie budzą wątpliwości.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Oskarżony postanowił doprowadzić (...) Bank S.A. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, w ten sposób, że zamierzał uzyskać korzyść majątkową w postaci pieniędzy uzyskanych z umowy kredytowej, a następnie nie spłacić zaciągniętego kredytu. W tym celu oskarżony udał się do siedziby Banku i złożył wniosek kredytowy. We wniosku wystąpił o udzielenie mu kredytu na zakup pojazdu, przy czym miał otrzymać 13.500 złotych na zakup pojazdu, a zobowiązał się do spłaty kwoty 16.875 złotych, wraz z odsetkami, w 60 miesięcznych ratach. Oskarżony zapewnił we wniosku kredytowym, że zarabiał 6.500 złotych miesięcznie i nie miał zaległości wobec ZUS (k.11). Przy tak wskazanych warunkach finansowych oskarżony mógłby spłacić kredyt, gdyż miesięczna rata wynosiła 450,51 złotych (pismo z k.23). Jednak oskarżony nie miał zamiaru spłaty kredytu, po spłaceniu zaledwie dwóch rat zaprzestał dalszego ich regulowania, a w dniu 16.10.2013 r. samochód ten sprzedał innej osobie (k.36).

Sposób działania oskarżonego polegał zatem na wprowadzeniu w błąd, czyli podjęciu podstępnych zabiegów w celu wzbudzenia w pokrzywdzonej instytucji mylnego wyobrażenia o rzeczywistym stanie rzeczy. Oskarżony działał

z chęci uzyskania korzyści majątkowej i w ten sposób doprowadził pokrzywdzoną instytucję do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Zgodnie z treścią wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27.10.1986 r., II KR 134/86, OSNPG 1987, Nr 7, poz. 80, należy zatem jego zachowanie zakwalifikować jako przestępstwo z art. 286 § 1 k.k.

Kara powinna przekonać oskarżonego i ogół społeczeństwa, że popełnianie przestępstw nie jest opłacalne i zamiast spodziewanych korzyści przynosi dolegliwości i ewentualnie konieczność naprawienia wyrządzonej szkody. Celem kary jest również kształtowanie w społeczeństwie szacunku dla norm prawnych i słusznym interesów innych osób oraz wskazywanie, że reguły współżycia społecznego wykluczają doprowadzanie innych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem.

Oskarżony ma 38 lat, jest żonaty, ma na utrzymaniu jedno dziecko, zdobył wykształcenie zawodowe, pracował jako kierowca i zarabiał około 1.200 złotych miesięcznie (k.100,120), był 4 razy karany, zawsze za podobne czyny (k.129).

Biorąc pod uwagę powyżej wymienione okoliczności wymiaru kary Sąd uznał, że karą adekwatną do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu oraz zdolną spełnić swe cele prewencji indywidualnej i generalnej powinna być wobec oskarżonego kara 8 miesięcy pozbawienia wolności.

Oskarżony był wcześniej 4 razy karany i to za każdym razem za podobne czyny (k.129), nie zasługuje zatem na dobrodziejstwo warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności, gdyż nie zachodzi wobec niego uzasadnione przypuszczenie, że mimo niewykonania kary będzie przestrzegać porządku prawnego. Postawa życiowa i sposób życia oskarżonego przemawiają jednoznacznie za tym, że tylko wykonanie kary pozbawienia wolności może powstrzymać go od dokonywania podobnych czynów w przyszłości.

Uwzględniając, że szkoda nadal nie została naprawiona, Sąd zobowiązał do tego oskarżonego, zgodnie z treścią przepisu powołanego w punkcie II wyroku.

Oskarżony ma niewielkie dochody, może stracić je po uprawomocnieniu się wyroku. Stąd uznać należy, że uiszczenie kosztów sądowych byłoby dla niego zbyt uciążliwe i Sąd zwolnił go z tego obowiązku.